

## Karin Blanc

# Mażonkowie Curie i nagrody Nobla

Autorka przedstawia historię dziwnej nominacji do Nagrody Nobla z fizyki w 1903 roku. Nominowani byli wyłącznie Henri Becquerel i Pierre Curie, a prawdziwe autorstwo tej nominacji, pomijającej początkowo Marię Skłodowską-Curie, było przez prawie sto lat tajemnicą. Ostatecznie Nagrodę tę otrzymują po połowie Henri Becquerel i małżonkowie Curie.

Maria Skłodowska-Curie napotyka trudności innego rodzaju podczas odbierania swojej Nagrody Nobla z chemii w 1911 roku, ale dzięki pomocy swoich francuskich i szwedzkich przyjaciół wychodzi z sytuacji obronną ręką.

Mimo że każdy laureat Nagrody Nobla powinien nominować kolejnych, Maria Curie nigdy więcej już tego nie zrobi po 1911 roku.

Słowa kluczowe: Knut Ångström, Svante Arrhenius, Henri Becquerel, Pierre Curie, Charles-Edouard Guillaume, Paul Langevin, Gösta Mittag-Leffler, Nagroda Nobla, Alfred Nobel, Jean Perrin, Henri Poincaré, Maria Skłodowska-Curie.

Kiedy w grudniu 1999 roku polska poetka Wisława Szymborska odbierała w Sztokholmie swoją literacką Nagrodę Nobla, oświadczyła, że dużo myślała o Marii Curie podczas swoich spacerów po tym mieście. Zapewne, na szczęście, nie wiedziała o trudnościach, z jakimi Maria Skłodowska-Curie musiała się borykać w latach 1903 i 1911.

Jeśli chodzi o Nagrodę Nobla z fizyki z 1903 roku, przez ponad sto lat nie udało się określić tożsamości autorów tej nominacji ani jej aneksów. Ręcznie napisana nominacja, na trzech stronach, zawierała jedynie propozycję kandydatury Henriego Becquerela i Pierre'a Curie. Dokument ten został podpisany przez dwudziestu członków francuskiej Akademii Nauk, w tym kilku przyjaciół małżeństwa Curie. Aneksy, zajmujące jedenaście stron, zostały napisane innym charakterem pisma niż sama nominacja. Zawierają w pierwszej kolejności listę 28 artykułów opublikowanych przez Henriego Becquerela w *Comptes rendus de l'Académie des sciences*, następnie listę 19 artykułów autorstwa Pana i Pani Curie z tej samej publikacji, a w końcu listę zestawiającą ze sobą w dwóch kolumnach dwie pierwsze listy. Zabieg ten miał na celu pokazanie, że to Henri Becquerel napisał więcej artykułów, a w dodatku zaczął je pisać jako pierwszy<sup>1</sup>.

W 2003 roku udało mi się ustalić, porównując charaktery pisma, że sama nominacja została napisana przez Henriego Poincaré (co potwierdziło archiwum Poincaré w Nancy),

<sup>1</sup> Archiwum Nobla, Centrum för vetenskapshistoria, Kungliga Vetenskapsakademien (CFVH, KVA), Frescati.

a aneksy przez Henriego Becquerela (listy te, w różnych wersjach, znajdują się w Funduszu im. Becquerela i w Narodowym Muzeum Przyrodniczym). Henri Becquerel wpływał zatem zarówno na swoją własną nominację, jak i na tę dotyczącą Pierre'a Curie, co jest absolutnie sprzeczne z regulaminami różnego rodzaju nagród. Nie można również wykluczyć, że Henri Becquerel brał udział w redagowaniu tekstu nominacji. Z Archiwum Poincaré wynika bowiem, że stylistyka tego tekstu odbiegała od tej, którą zazwyczaj stosował Henri Poincaré. Wygląda na to, że Henri Becquerel musiał mu zaproponować wstępną wersję, ponieważ fragmenty pewnego tekstu odnalezionego w Funduszu im. Becquerela pojawiają się w dokumencie nominacyjnym. Również to jest niezgodne z obowiązującymi regulaminami.

Pierre i Maria Curie musieli słyszeć o nominacji, która przechodziła z rąk do rąk między członkami francuskiej Akademii Nauk i była przez nich podpisywana. 25 stycznia 1903 roku Pierre Curie pisze następujący list do Henriego Poincaré:

„Szanowny Panie,

Doszły mnie słuchy, że istnieją plany nominowania Pana Becquerela i mnie do Nagrody Nobla, w ramach uznania naszych prac nad radioaktywnością. Dowiedziałem się również, że wyraził Pan chęć zajęcia się tą kwestią.

Byłby to dla mnie duży zaszczyt, jednakże bardzo chciałbym móc solidarnie dzielić go z Panią Curie, tak samo solidarnie jak wtedy, kiedy wspólnie prowadziliśmy nasze prace.

Pani Curie badała właściwości radioaktywne soli uranu i toru oraz innych promieniotwórczych minerałów. To ona odważyła się przeprowadzić badania chemiczne nowych pierwiastków, dokonała rozłamów potrzebnych do wyodrębnienia radu i obliczyła masę atomową tego metalu. Wreszcie dużo wniosła swoimi badaniami promieni i odkryciem indukowanej radioaktywności. Brak uznania solidarności naszej pracy byłby w pewnym sensie ograniczeniem zasług Pani Curie i sprowadzeniem jej do roli zwykłej asystentki laboratoryjnej, co jest niezgodne z prawdą. Proszę wybaczyć mi niestosowność tego listu, albowiem nie mam prawa komentować sprawy i powinienem całkowicie pozostać nieświadomy w tej kwestii.

Z wyrazami szacunku.

P Curie”<sup>2</sup>.

Z całą pewnością Henri Poincaré miał ochotę faworyzować swojego ucznia i przyjaciela Henriego Becquerela. Po zapoznaniu się z nominacją, jeden z wnuków Henriego Poincaré wyznał mi, że był to przykład „czystej mizoginii”. Nie jest tajemnicą, że o ile syn Henriego Poincaré miał doskonałe warunki do dobrego studiowania, to jego trzem córkom nie dano już takiej szansy. Jedna z nich została prawdopodobnie nawet jego sekretarką.

Wiadomo również, że Henri Poincaré sam marzy o Nagrodzie Nobla i zapewne nie chce zostać wyprzedzony przez Marię Curie. Ponieważ nie przyznaje się Nagrody Nobla z matematyki, zaczyna interesować się on zatem fizyką matematyczną. Będzie zresztą nominowany, podobnie jak Maria Curie, do Nagrody Nobla z fizyki w 1910 roku.

<sup>2</sup> Prywatna kolekcja, nr. 180, katalog sprzedaży Pierre Bergé i wspólnicy/Pierre Berès, 20 października 2005 roku, hôtel Drouot, Paryż.

Jednak Henri Poincaré najprawdopodobniej nie zdążył otrzymać listu Pierre'a Curie przed wysłaniem swojej nominacji. Nominacja ta, pozbawiona daty, opuściła pewnie Paryż 24 lub 25 stycznia, ponieważ Komitet Noblowski w Sztokholmie tuż po otrzymaniu dokumentu wpisał w jego nagłówek datę 27 stycznia 1903 roku. Szczęśliwie jednak Komitet Noblowski z dziedziny fizyki podjął w lutym decyzję o rozpatrzeniu pewnej francuskiej propozycji z 1902 roku, która brała pod uwagę kandydaturę Marii Curie do nominacji z 1903 roku. Od tego momentu analiza kandydatów przebiega już zgodnie z normalnym tokiem. Szwedzki matematyk i akademik Gösta Mittag-Leffler, będący poza komitetem fizyki, wie jednak o projekcie nominacji Pierre'a Curie i go o tym fakcie informuje. Pierre Curie odpisuje mu 6 sierpnia:

„Drogi Przyjacielu,

Był Pan na tyle uprzejmy poinformować mnie o tym, że zostałem nominowany do Nagrody Nobla. Nie wiem, ile dokładnie prawdy jest w tych pogłoskach, ale gdyby rzeczywiście były one uzasadnione, pragnąłbym bardzo zwrócić uwagę na to, że solidarnie pracowałem z Panią Curie przy badaniach nad pierwiastkami promieniotwórczymi. To bowiem jej praca przyczyniła się do odkrycia nowych pierwiastków, a jej udział w tym odkryciu był znaczny (określiła ona również masę atomową radu). Wydaje mi się, że gdybyśmy pracowali oddzielnie w tych okolicznościach, to wielu ludzi by było bardzo zdziwionych. A poza tym czy nie myśli Pan, że potraktowanie nas jako partnerów nie byłoby ładniejsze z punktu widzenia artystycznego?

Byłoby trochę niestosowne z mojej strony, gdybym nawiązywał jakiegokolwiek interesowne kontakty z członkami komisji. Jednak cieszyłbym się niezmiernie, gdyby Pan znalazł wolną chwilę i przekazał im moją sugestię. Wystąpiłem do Szwecji pracą Pani Curie, aby udowodnić, że jej udział w badaniach jest równie duży jak mój.

Oczywiście nie spodziewam się otrzymać Nagrody Nobla i nie będę zawiedziony, jeśli jej nie dostanę, ale warto rozważyć każdy scenariusz.

Dziękując za tak serdeczne potraktowanie mojej osoby, przesyłam pozdrowienia. P Curie<sup>3</sup>.

Pod koniec sierpnia, członkowie szwedzkiej, królewskiej Akademii Nauk otrzymują listę wyselekcjonowanych przez komitet fizyki kandydatów. 9 września Gösta Mittag-Leffler, bliski znajomy Henriego Poincaré, pisze do niego list:

„Drogi Przyjacielu,

Prosiłbym Pana o wyrażenie szczerzej i jak najbardziej poufnej opinii w następującej kwestii. Czy byłoby uczciwsze przyznanie Nagrody Nobla z fizyki Panu i Pani Curie, czy też rozdzielenie tej nagrody między Becquerelem z jednej strony, a Panem i Panią Curie z drugiej?

Prosiłbym jednocześnie o krótkie uzasadnienie Pańskiej opinii.

Szczerze oddany,

Mittag-Leffler<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Archiwum, Mittag-Leffler Institutet, Djursholm.

<sup>4</sup> Brudnopis listu, Archiwum, Mittag-Leffler Institutet, Djursholm.

12 września Henri Poincaré wycofuje się i odpisuje:

„Drogi Przyjacielu,

Wydaje mi się, że sprawiedliwiej będzie rozdzielić nagrodę między Becquerela i małżeństwo Curie. Ci ostatni są wprawdzie bardziej drobiazgowi i zaawansowani w swoich pracach, ale to jednak Becquerel był inicjatorem.

Zależy mi jednak przede wszystkim na sukcesie. Gdyby zatem wyżej wspomniany rozdział miał w jakikolwiek sposób przeszkodzić, to nie należałbym w dalszym ciągu na takie rozwiązanie.

Bardzo żałuję, że nie mogłem się z Panem spotkać w tym roku, ale jeszcze nic straconego.

Szczerze oddany,

Poincaré”<sup>5</sup>.

12 listopada 1903 roku zarówno Henri Becquerel, jak i małżonkowie Curie zostają wybrani przez szwedzką Akademię. Becquerel otrzymuje połowę nagrody, a drugą połowę dzielą między sobą państwo Curie. Jednak ci ostatni nie pojawiają się po jej odbiór, który został wyznaczony na 10 grudnia 1903 roku. Dzieje się tak najprawdopodobniej dlatego, że na miejscu obecny jest Henri Becquerel.

Dopiero w dniach 3–6 czerwca 1905 roku małżonkowie Curie odbędą podróż do Sztokholmu. Podczas swojego pobytu poprowadzą wykład na uniwersytecie, spędzą dzień w Uppsali z profesorem Knutem Ångströmem i, wbrew powszechnym opiniom, wspólnie zasiądą na scenie królewskiej Akademii Muzycznej<sup>6</sup>, gdzie wygłoszą przemówienie noblowskie. Maria Curie usłyszy ponadto pochwały ze strony szwedzkiej Ligi Kobiet.

W styczniu 1911 roku Maria Curie otrzymuje z rąk matematyka Gastona Darboux oraz fizyka i chemika Svantego Arrheniusa nominację do Nagrody Nobla z dziedziny chemii. Zostaje wybrana 8 listopada. Fizyk Georges Sagnac przesyła list z gratulacjami i dodaje: „Z tego co pamiętam, Pan Ångström ubolewał nad tym, że za pierwszym razem nie otrzymała Pani należytej części nagrody. Dlatego też, według niego, nic nie stoi na przeszkodzie, aby Nagroda Nobla została przyznana po raz drugi tej samej osobie, jeśli jej prace są godne uwagi”<sup>7</sup>.

Niestety, zawirowania w życiu prywatnym Marii Curie, a w szczególności jej romans z fizykiem Paulem Langevinem, stawiają pod znakiem zapytania wręczenie jej nagrody. Prezes Komitetu Noblowskiego z dziedziny chemii, Olof Hammarsten, i prezes Akademii Nauk urzędujący w 1911 roku, Erik Wilhelm Dahlgren, są zaniepokojeni tą sytuacją. 22 listopada Maria Curie sugeruje Svantemu Arrheniusowi, że lepiej będzie, jeśli do Sztokholmu nie pojedzie. Trzy dni później otrzymuje odpowiedź<sup>8</sup>, w której Svante uspokaja ją w kwestii podejścia do sprawy przez szwedzką prasę. Jednak już pierwszego grudnia zmienia zda-

<sup>5</sup> Archiwum, Mittag-Leffler Institutet, Djursholm.

<sup>6</sup> Wręczenie Nagrody Nobla miało miejsce w budynku królewskiej Akademii Muzycznej aż do roku 1925. Od 1926 roku odbywa się ono w dużej sali koncertowej zbudowanej przez architekta Ivara Tengboma.

<sup>7</sup> List z 12 listopada 1911 roku od Georges'a Sagnaca do Marii Curie, fundusz Curie, departament rękopisów, Francuska Biblioteka Narodowa.

<sup>8</sup> List z 25 listopada 1903 roku od Svantego Arrheniusa do Marii Curie, fundusz Curie, departament rękopisów, Francuska Biblioteka Narodowa.

nie i pisze, że zgodnie z wolą jego kolegów po fachu będzie lepiej, jeśli jednak nie pojawi się ona w Sztokholmie<sup>9</sup>.

5 grudnia Maria Curie odpisuje mu, że proces sądowy wszczęty przez panią Langevin przeciwko niej został wstrzymany, ponieważ Paul Langevin odszedł od swojej żony. Dodaje przy tym, że pojedzie do Sztokholmu na uroczystości. Uczona poprosiła również paru znajomych, aby ci napisali do swoich szwedzkich korespondentów. Jednocześnie sama wysłała kilka telegramów do Gösty Mittag-Lefflera. Jedna z jego odpowiedzi, wysłana 6 grudnia do Andrégo Debierne'a, ostatecznie ją podobno przekonała: „Podróż konieczna, aby uciąć plotki, że (Maria Curie) czuje się winna. Mittag-Leffler”<sup>10</sup>.

Maria Curie wybiera się do Sztokholmu ze swoją siostrą Bronisławą Dłuską i z córką Ireną. Wszystko odbywa się zgodnie z planem, a przynajmniej tak wynika z depeszy wysłanej przez francuskiego ambasadora do swojego ministra<sup>11</sup>. Pani Curie stara się odkryć powody, którymi kierował się Svante Arrhenius, robiąc gest wobec Mittag-Lefflera. Podejrzenia wskazują na Instytut Pasteura, jednak nigdy nie udało mi się tego potwierdzić.

Jednym z najbardziej czarujących wydarzeń związanych z uroczystościami wręczenia Nagrody Nobla w 1911 roku jest bankiet zorganizowany 14 grudnia przez szwedzką sekcję Międzynarodowego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem. Bierze w nim udział ponad trzysta kobiet, czyli połowa wszystkich chętnych. Bożonarodzeniowe dekoracje ozdabiają salę, a trio młodych kobiet śpiewa i wykonuje tańce ludowe. Prezeska Stowarzyszenia, doktor medycyny Karolina Widerström, wymienia korzyści, które rad wnosi do medycyny. Eva Ramstedt opowiada o swojej wizycie w laboratorium podwójnej noblistki, a Astrid Forsell-Gullstrand dedykuje jej poemat. Maria Curie wspomina ten bankiet w swojej autobiografii. Francuska sekcja Międzynarodowego Stowarzyszenia Kobiet z Wyższym Wykształceniem zostaje otwarta w 1920 roku i proponuje Marii Curie, aby została jego honorowym patronem, na co wyraża ona zgodę. Będzie pełniła tę funkcję do roku 1934, czyli aż do swojej śmierci. Setna rocznica bankietu była obchodzona w listopadzie 2011 roku w Sztokholmie.

W podsumowaniu warto wspomnieć o silnej i wszechobecnej mizoginii emanującej z francuskiego środowiska naukowego, co jednak nikogo już nie dziwi.

Maria Curie z pewnością mocno przeżywała wszystkie wydarzenia mające miejsce w kontekście jej dwóch nagród Nobla. Nigdy jednak nie odreagowywała tego publicznie. Podobnie jak w przypadku innych laureatów Nagrody Nobla, oczekiwano od niej wskazywania nowych kandydatów. Jednak nigdy więcej nie udzielała już odpowiedzi w tej kwestii, czego dowodem są formularze noblowskie przechowane w jej archiwach. W styczniu 1921 roku odpisała fizykowi i nobliście z 1920 roku Charles-Edouardowi Guillaume'owi, że nie może wesprzeć nominacji Jeana Perrina do Nagrody Nobla z fizyki: „Wiem, że w Sztokholmie liczy się przede wszystkim prezentacja kandydatów prowadzona przez Akademię”<sup>12</sup>. Był to jedynie pretekst. Tymczasem, zgodnie z regulaminem, Akademię nie mogą proponować własnych kandydatów do Nagrody Nobla.

<sup>9</sup> List z 1 grudnia od Svantego Arrheniusa do Marii Curie, Akta Maria Curie, Archiwum, Mittag-Leffler Institutet, Frescati. Jedyna kopia tego listu znajduje się w archiwum, ponieważ Maria Curie wysłała go Goscie Mittag-Lefflerowi.

<sup>10</sup> Archiwum, Instytut Mittag-Leffler, Djursholm.

<sup>11</sup> Depesza z 14 grudnia 1903 roku wysłana przez ambasadora Francji w Sztokholmie swojemu ministrowi, *Correspondance politique et commerciale 1897-1918*, NS, Szwecja, t. 15, s. 305, AMAE.

<sup>12</sup> Archiwum Charles-Edouard Guillaume, Fleurier.